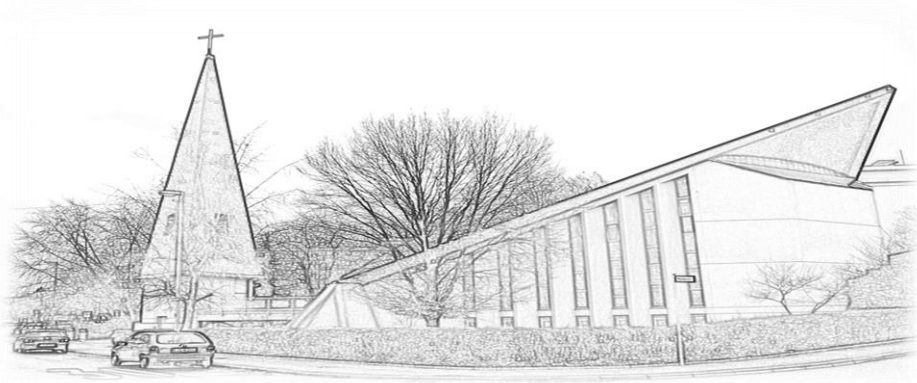




Gazetka parafialna - *POŚLANIEC* *nr 192 - 20.12.2020

4. Niedziela Adwentu – 20 grudnia 2020 r.

Refleksja

Świat coraz bardziej przypomina choinkę, z wielością bombek i światełek oraz nieustannym globalnie nudnym brzdękiem „Merry Christmas”, a nie cichą, trudną, acz pełną radosnego oczekiwania drogę do Betlejem.

Warunkiem tej drogi, nawet pośród sympatycznych błyskotek, jest przyjęcie Obecności. Przyjęła Ją Maryja – „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”. Zgodziła się na Inną Obecność Boga w swoim życiu, na przyjęcie Słowa, na bycie Matką Mesjasza – Jezusa Chrystusa. Przyjęcie przez Maryję było ciche, nieznane, odległe od tego, co jej współczesnym wydawało się najważniejsze dla ich losu, dla losów ich świata. Objawienie tej Obecności, objawienie Jezusa Chrystusa światu, zaczęło się w betlejemską noc narodzin. Maryja miała świadomość, że to wielkie działanie Boga, otoczenie i przeniknięcie Jej życia Bożą Obecnością zmieniło je. Pozwoliło na radość – „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch w Bogu moim Zbawcy. (...) Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”.

Radością swą Maryja dzieliła się z Elżbietą, z Józefem, później – w ową cichą, świętą noc – włączyli się w nią i pasterze. Nigdy jednak nie była to radość oderwana od pełnej świadomości jej źródła – od Obecności.

Liturgia ostatnich dni Adwentu zaprasza nas do nauki takiego właśnie nierozdzielania, nieodrywania tego, co przeżywane wewnątrz, od tego, co zewnętrzne, radosne, pełne dźwięków, zapachów i tak koniecznej, zapobiegliwej krzątania.

Jest jeszcze do zbadania, czy jestem już otwarty na radość i na jej źródło – Obecność. Jeśli w sercu więcej jest błyskotek niż ciszy wskazującej na Obecność, to warto coś zmienić.

o. Piotr Jordan Śliwiński OFMCap



Na wesoło

Co się stanie jeśli odpadną ci ręce?
Nie będziesz mógł ich podnieść...

Opowiadanie – Śnieżyca

Był kiedyś człowiek, który nie wierzył w Boga i nie obawiał się głośno wyrażać swego zdania na temat religii. Miał żonę, która mimo jego pogardliwych komentarzy usiłowała wychować dzieci w wierze chrześcijańskiej. W któreś śnieżne Święta Bożego Narodzenia zabierała dzieci do kościoła. Zachęcała i jego, lecz on powiedział: „Już wiele razy słyszałem, że Jezus urodził się w Betlejem!” I pozostał w domu. Tymczasem na dworze rozpętała się silna śnieżyca. Człowiek ten usłyszał silne grzmotnięcie, coś uderzyło w okno jego domu. I znowu wyrzał, lecz nic nie było widać ani na metr. Gdy trochę zelżało wyszedł zobaczyć, co mogło spowodować te uderzenia. Niedaleko domu, na polu zobaczył stadko dzikich gęsi. Widocznie były w drodze na południe, gdy zostały złapane przez śnieżycę. Zgubiły się i osiadły na jego farmie bez jedzenia i ochrony.

Po prostu machały skrzydłami i krążyły nisko wokół jego pola, na oślep i bez celu. Zdaje się, że kilka z nich uderzyło w jego okno. Zrobiło mu się ich żal i pomyślał, że stodoła byłaby teraz świetnym miejscem dla gęsi. Jest ciepła i bezpieczna, mogłyby przeczekać tam noc. Wyszedł więc i otworzył drzwi stodoły na oścież, lecz gęsi nadal trzepotały się bez celu i zdawały się nie widzieć stodoły, ani tego, co dla nich znaczy. Wtedy usiłował zwrócić ich uwagę na siebie, lecz wystraszyły się i odleciały dalej. Poszedł więc do domu, przyniósł trochę chleba i okruszami wyznaczył drogę prowadzącą do stodoły. Gęsi nic. Człowiek denerwował się coraz bardziej, ominął je chcąc wypłoszyć je prosto do stodoły, lecz wtedy gęsi przeraziły się i rozbiegły na wszystkie strony. Nic nie było w stanie skierować ich do bezpiecznej stodoły. „Czy one nie rozumieją, że chcę im pomóc?” – pytał siebie. Pomyślał chwilę i zdał sobie sprawę z tego, że dzikie gęsi nie pójda za człowiekiem. „Gdybym był gęsią, to mógłbym je uratować!” – pomyślał. Wtedy wpadł na pomysł. Wszedł do stodoły i wzięwszy na ramiona jedną ze swoich gęsi obszedł stado dzikich gęsi. Wówczas ją puścił. Gęś przeleciała prosto przez stado prosto do stodoły – wtedy i dzikie gęsi, jedna po drugiej podążyły za nią do bezpiecznego miejsca. Człowiek stał chwilę cicho, gdy nagle jego wcześniejsza myśl odezwała się ponownie: „Gdybym był gęsią, mógłbym je uratować!”. Wtedy przypomniał sobie swoje słowa do żony: „Dlaczego Bóg miałby chcieć być taki jak my? To śmieszne!” Nagle wszystko nabrało sensu: to właśnie uczynił Bóg!

Złota myśl tygodnia

Najlepszym przygotowaniem się do jutra jest robienie dzisiaj wszystkiego, co w twojej mocy (*H. Jackson Brown Jr*)

Ogłoszenia

1. W czwartek, 24 grudnia przypada WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA. Zachęcamy do religijnego przeżywania świąt oraz pielęgnowania zwyczajów wigilijnych: abstynencji od pokarmów mięsnych, łamania się opłatkiem, wspólnej modlitwy, odczytania fragmentu Ewangelii, składania życzeń, śpiewania kolęd oraz uczestnictwa w Pasterce, która w naszej parafii zostanie odprawiona o godzinie 20³⁰ oraz o 22⁰⁰ (nie ma wolnych miejsc).
2. W piątek, 25 grudnia, w UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO zapraszamy na Mszę świętą o godzinie 10¹⁵ (nie ma już wolnych miejsc) oraz o godzinie 18³⁰ (jest jeszcze 40 wolnych miejsc).
3. W sobotę, 26 grudnia przypada ŚWIĘTO ŚWIĘTEGO SZCZEPANA, PIERWSZEGO MĘCZENNIKA zapraszamy na Mszę świętą o godzinie 10¹⁵ oraz 18³⁰ (nie ma już wolnych miejsc)
4. W niedzielę, 27 grudnia przypada ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY: JEZUSA, MARYI I JÓZEFA. Zapraszamy małżonków do odnowienia przyrzeczeń małżeńskich podczas Mszy świętej o godzinie 10¹⁵ (nie ma już wolnych miejsc) oraz o godzinie 18³⁰ (jest jeszcze 16 wolnych miejsc). Po każdej Mszy nastąpi uroczysty obrzęd błogosławieństwa rodzin.
5. W czwartek, 31 grudnia przypada WSPOMNIENIE ŚWIĘTEGO SYLWESTRA I, PAPIEŻA. Zapraszamy o godzinie 16⁰⁰ na Mszę świętą na zakończenie Starego Roku z kazaniem sylwestrowym i nabożeństwem dziękczynnym. Wierny, który w kościele lub kaplicy będzie uczestniczyć w uroczystym śpiewie lub recytacji dziękczynnego Te Deum może zyskać odpust zupełny.
6. W tym roku nie będzie tradycyjnych odwiedzin kolędowych duszpasterzy w domach naszych wierzących, ale 6 stycznia będziemy modlić się w kościele za rodziny, w których gościliśmy każdego roku.
7. Zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami w czasie trwania liturgii i nabożeństw wierni są zobowiązani do noszenia maseczki ochronnej, zasłaniającej usta i nos. W kościele nie są respektowane atesty wydawane przez lekarzy. **PROSIMY, ABY NIE ŚPIEWAĆ KOLĘD LUB ZNANYCH PASTORAŁEK.**
8. Uprzejmie prosimy o wchodzenie i opuszczanie kościoła z zachowaniem bezpiecznej odległości. Rozpocznamy wychodzenie z kościoła od tylnych ławek.
9. Dziękujemy za zorganizowaną zbiórkę odzieży, koców i środków do pielęgnacji, które trafią do bezdomnych we Wrocławiu i okolicach, którymi opiekuje się Towarzystwo Pomocy Świętego Brata Alberta.

Uwaga zmiana numeru telefonu i godzin przyjmowania zgłoszeń na Msze święte!

Zasady zgłaszania chęci uczestnictwa w następujących Mszach świętych świątecznych:

- 1 stycznia – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (10¹⁵ oraz 18³⁰)
- 2 stycznia (sobota) – z II niedzieli po Narodzeniu Pańskim (18³⁰)
- 3 stycznia (niedziela) – II niedziela po Narodzeniu Pańskim (10¹⁵ oraz 18³⁰)
- 6 stycznia (środa) – Uroczystość Objawienia Pańskiego (10¹⁵ oraz 18³⁰)
- 9 stycznia (sobota) – ze Święta Chrztu Pańskiego (18³⁰)
- 10 stycznia (niedziela) – Święto Chrztu Pańskiego (10¹⁵ oraz 18³⁰)

Od poniedziałku (28.12.) do środy (30.12.) w godzinach: 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 16⁰⁰ – 17⁰⁰, pod numerem telefonu: 07141/7889131 (ks. Piotr).

INFORMACJE O GODZINACH SPRAWOWANIA MSZY ŚWIĘTYCH W NASZEJ PARAFII TRWACĄ WAŻNOŚĆ Z CHWILĄ OGŁOSZENIA NOWYCH OBOSTRZEŃ DOTYCZĄCYCH ZAMYKANIA LUB WIĘKSZEGO OGRANICZENIA ILOŚCI WIERNYCH W KOŚCIOŁACH.

Plan intencji: 24.12.2020 – 31.12.2020

Czwartek 24.12.2020 Wigilia Narodzenia Pańskiego Godzina 20³⁰	Za zmarłego męża Jerzego Haiduk oraz za zmarłego syna Grzegorza.
Czwartek 24.12.2020 Wigilia Narodzenia Pańskiego Godzina 22⁰⁰	Za zmarłych rodziców: Zofię i Jana Kasica.
Piątek 25.12.2020 Uroczystość Narodzenia Pańskiego Godzina 10¹⁵	Prosząc o błogosławieństwo Bożej Dzieciny, opiekę Anioła Stróża, Boże błogosławieństwo, wzrastanie w mądrości i łasce oraz dar zdrowia dla Patryka Klaczy z okazji 12 – tej rocznicy urodzin oraz w intencji siostry Amelii i Rodziców.

Piątek 25.12.2020 Uroczystość Narodzenia Pańskiego Godzina 18³⁰	Za zmarłą Dorotę Knebel, zmarłą Julitę Myszkowską w 6 – tą rocznicę śmierci oraz zmarłego Marka Nowaka.
Sobota 26.12.2020 Święto Św. Szczepana Pierwszego Męczennika Godzina 10¹⁵	Za zmarłego męża Emila Tunkel, zmarłych teściów: Marię i Józefa Tunkel oraz za zmarłą Dorotę Straub.
Sobota 26.12.2020 Święto Św. Szczepana Pierwszego Męczennika Godzina 18³⁰	Za zmarłego brata Mirosława Markiewicz w 7 – mą rocznicę śmierci.
Niedziela 27.12.2020 Godzina 10¹⁵	Za nagle zmarłego Arkadiusza Trykacza.
Niedziela 27.12.2020 Święto Św. Rodziny Godzina 18³⁰	1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski w ciągu trwania małżeństwa i otrzymany dar macierzyństwa, prosząc przez wstawiennictwo Matki Boskiej Jasnogórskiej o błogosławieństwo w Rodzinie Julii i Marcela oraz pobożne wychowanie wnuków: Maksymiliana i Walentyna.
	Za zmarłą Dorotę Knebel, zmarłą Julitę Myszkowską oraz zmarłego Marka Nowaka. (Msza święta odprawiana w Bad Mergentheim)
Czwartek 31.12.2020 Wspomnienie św. Sylwestra Godzina 16⁰⁰	Za zmarłego Mirosława Pietrzyk (Msza gregoriańska 1)

Życzenia świąteczne

W te dni Bóg pozwala nam dotknąć jednej z największych Tajemnic wiary. Jezus tak bardzo nas kocha, że decyduje się na uniżenie i narodziny jak zwykłe dziecko. W tradycji Kościoła, tę Tajemnicę nazywa się „wcieleniem”. Bóg przychodzi do nas w ciele, bardzo konkretnie. Życzymy Wam, abyście otwierając serca na przychodzącą Bożą Dziecinę, przeżyli te Święta w pokoju, zgodzie i radości. Obecność na świątecznej Mszy, wysłuchane Słowo Boże i przyjęta Komunia, niech Was uzdolnią do zapraszania Jezusa do serca w prostych i konkretnych sytuacjach życia codziennego, tak aby był On wcielony w nasze rodziny nie tylko w trakcie świętowania.

***„Wiersz staroświecki”
ks. Jana Twardowskiego***

Pomódlmy się w Noc
Betlejemską,
W Noc Szczęśliwego
Rozwiązania,
By wszystko się nam rozplątało,
Węzły, konflikty, powikłania.
Oby się wszystkie trudne
sprawy
Porozkręcały jak supelki,
Własne ambicje i urazy
Zaczęły śmieszyć jak kukielki.
Oby w nas paskudne jędze
Pozamieniały się w owieczki,

A w oczach mądre łzy stanęły
Jak na choince barwnej
świeczki.
Niech anioł podrze każdy
dramat
Aż do rozdziału ostatniego,
I niech nastraszy każdy smutek,
Tak jak goryla niemądrego.
Aby wątpiący się rozplakał
Na cud czekając w swej kolejce,
A Matka Boska - cichych, ufnych
Na zawsze wzięła w swoje ręce.